

Ferie na Podzamczu

17 sobota, 28 stycznia 2012 09:26 |  |  | 



Balem przebierańców zakończyły się ferie w Ośrodku Społeczno-Kulturalnym na Podzamczu. W zajęciach brało udział dziennie średnio 70 dzieci w wieku 8 - 15 lat.

Więcej zdjęć - [kliknij tutaj](#).



- *Bardzo sprzyjał nam śnieg, który spadł pierwszego dnia ferii. Można było wyjść na sanki, lepić bałwany, była bitwa na śnieżki między chłopcami a dziewczętami. Ale nie tylko zabawa - mocno zaakcentowaliśmy profil edukacyjny. Z dziećmi po raz pierwszy prowadziliśmy warsztaty na temat ochrony przyrody panie z Zespołu Dolnośląskich Parków Krajobrazowych, byli przedstawiciele Sekcji Oświaty i Promocji Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, była też pogadanka na temat obchodzenia się z urządzeniami elektrycznymi, połączona z konkursem rysunkowym pt. "Bezpiecznie z prądem" - mówił Włodzimierz Palusko, kierownik ośrodka.*

Dzieci dowiedziały się podczas warsztatów, jak dokarmiać ptaki, były na dwóch wyprawach do Parku Książańskiego, gdzie podglądały zwierzęta, szukały ich tropów na śniegu, przyglądały się roślinności i zawieszały specjalne pożywki dla ptaków. Młodsze dzieci dowiedziały się też, jak zdrowo się odżywiać, a młodzież wzięła udział w akcji "Stop dopalaczom!"

- *Było ciekawie, byliśmy na sankach, dokarmialiśmy ptaki, mieliśmy różne zabawy i gry. Mnie najbardziej podobał się cybergaj, bilard i komputery - wchodzę na portale społecznościowe, rozmawiamy ze znajomymi. Wolę jednak być z przyjaciółmi, niż przed komputerem - mówiła przebrana za diabolicę dwunastoletnia Magda.*

- *Jeździliśmy na wycieczki, graliśmy w gry i na komputerach. Mnie też najbardziej podobał się cybergaj. Moje marzenie to pojechać na wycieczkę w góry, żeby sobie pochodzić - mówiła dziewięcioletnia*

Ola.

Dziesięcioletniemu Krystianowi najbardziej podobała się gra w tenisa i w piłkarzyki.

- *Czasami patrzę, jak inni grają, czasami gram na komputerze z kolegami. Na dworze trochę za zimno, ale wczoraj zjeźdzaliśmy na sankach z dużej góry, chodziliśmy też do lasu, oglądaliśmy ptaki, na przykład sikorkę bogatkę i czubatkę - mówił.*

- *Dzieci same wymyśliły bal przebierańców i konkurs na najładniejszy strój na zakończenie ferii, same wybrały muzykę, a dwie dziewczyny są didżejkami. Udało nam się odgonić dzieci od komputera, choć łatwo nie było. Hitem okazał się kilkudniowy turniej cybergaja, podobały się też turnieje tenisa stołowego - podsumował Włodzimierz Palusko.*

W pożegnalnym balu wzięło udział 61 dzieci, przebranych tradycyjnie za Zorro, czarodzieja, kowboja czy bohaterów filmów dla dzieci - ale były też diabolicie, duchy, mistrz karate, Chinka, dwie dziewczynki przebrane za Lady Gagę i dwoje dzieci przebranych za bliźniaki.